

Sowa Huhu i kufer babci Babi

O tym, że stare rzeczy też kiedyś były nowe

#dawniej #pamięć #babcia #rodzina #historia

Babcia Babi miała na strychu kufer. Drewniany, z metalowymi okuciami i kluczem, który skrzypiał jak stara furтка.

— Babi, co tam jest?

— Wszystko, czego już nie ma — odpowiedziała babcia.

Wika nie zrozumiała, więc babcia otworzyła kufer.

W środku była sukienka w grochy. Drewniany jeź na kółkach. Zeszyt z literami pisanymi atramentem. Zdjęcie małej dziewczynki z kokardą większą od głowy.

— Kto to? — zapytała Wika.

— To ja. Miałam wtedy tyle, co ty teraz.

Wika patrzyła długo. I jeszcze dłużej.

— Babi, ty byłaś mała?

— Każdy był kiedyś mały. Nawet drzewo za oknem było kiedyś żółędziem.

Wieczorem Sowa Huhu siedziała na ramie okna.

— Huhu, czy ty też byłaś mała?

— Byłam pisklęciem. Nie umiałam latać i bałam się ciemności.

— Ty?! Ty bałaś się ciemności?!

— Bardzo. Dopóki mama nie pokazała mi, że ciemność to nie pustka. Tylko miejsce, w którym mieszczą się gwiazdy.

Wika długo myślała o babci, o sowie i o sobie. O tym, że kiedyś będzie duża i też będzie miała kufer.

— Huhu, a co ja włożę do swojego kufra?

— To, czego nie chcesz, żeby zniknęło — odpowiedziała sowa.

Wika wzięła kartkę i narysowała na niej dąb, sowę i siebie. Pod spodem napisała wielkimi literami: „TO BYŁ DOBRY DZIEŃ”.

Schowwała kartkę do pudełka po herbatnikach. To miał być jej pierwszy kufer.

morał

Każda rzecz ma swoją historię. A każdy człowiek był kiedyś dzieckiem — nawet babcia.

zapytaj dziecko

- Co najstarszego masz w domu?
- Jak myślisz, w co bawiła się twoja babcia, kiedy była mała?
- Co chciałbyś włożyć do kufra dla swoich wnuków?

Świat Wiki · czytanki z Sową Huhu · swiatwiki.pl